

Ceny Kurjera
we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu dopłaca się 20 ct.
miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 11 „ 50 ct.
Numer piąty 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
petitem za 1 raz
6 centów.

Nekrologia lub
Korespondencje pry-
watne — za każdy
wiersz 12 centów.

Reklamy w ru-
bryce „Nadesłane”
za każdy wiersz 20 ct.

Reklama nie
zwraça się.

Reymako-katolickie:
Dziś: Joachima.
Jutro: Benedykta op.
Pojutrze: Oktawiana.

Grecko-katolickie:
Fteofylakta.
ŚŚ. 40 mucz.
Kondrata.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na drobia-
zdki, słonki, jarząbki i na ptactwo wodne i błotne
w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 12 m.
Zachód „ o 6 g. 05 m.
Barometr 752. Pochmurno.

Ustawa o fałszowaniu żywności.

Na posiedzeniu wieczornem Izby poselskiej 17. bm. odbył się dalszy ciąg obrad nad sprawą fałszowania żywności.

Dep. Hauck wyraził zadowolenie z tego powodu, że ustawa o fałszowaniu artykułów spożywczych, położony kres niesumiennej gospodarce żywności, która jest ustawa niemiecka, i że pozostanie dużo pola dla rozporządzeń. Mowca domagał się też, ażeby już w szkołach uczono dzieci rozpoznawania artykułów fałszowanych.

Zastępca rządu, szef sekcji Plappart wyjaśnił cele ustawy, która ma służyć nietylko do zapobiegania fałszowaniu żywności, ale także do ochronienia kupców rzetelnych przed nieuczciwą konkurencją. Ustawa ma także zapobiedz — i to jej celem najważniejszym — degeneracji całych pokoleń, niszczących wskutek niezdrowego, zatrutego pożywienia. W dalszym ciągu wyjaśniał Plappart historję nowej ustawy, nadmieniając, że rząd przyjął w pierwszym projekcie wszystkie propozycje komisji, z wyjątkiem trzech punktów. Pomimo to komisja zażądała dalszych zmian, kierując się przeważnie względami autonomicznymi. W dalszym ciągu bronił on przedłożenia rządowego, zaznaczając, że nadzór nad artykułami spożywanymi w gminie, powinien być wykonywany przez gminę; co jednak wychodzi po za obręb gminy, to nie należy do zakresu samodzielnej działalności gminy. Obrót artykułami spożywanymi nie posiada lokalnego charakteru, któryby posiadać musiał, gdyby miał być poddany pod nadzór policji lokalnej. Nie wiąże on się z jednym miejscem, ale ogarnia kraje całego świata, jak np. handel herbatą, kawą, korzeniami, winem i piwem. Właściwe rozwiązanie kwestji artykułów spożywczych, mogłoby nastąpić tylko w drodze międzynarodowych pertraktacji. Do tego atoli zbyt jest daleko, dlatego państwo musi działać w swym własnym obrębie. Należy jednak żywić nadzieję, że ostatecznie takie rozwiązanie nastąpi.

W dalszym ciągu zaznaczał przedstawiciel rządu potrzebę jednolitej kwalifikacji chemików, zajmujących się badaniem artykułów spożywczych, oraz tych organów, którym ma być poręczony nadzór nad tymi artykułami. Tak samo muszą być przez państwo unormowane warunki, którym podlegać mają nadzorcze organa gminne.

Dep. Kindermann: Stoimy więc znowu na dawnym stanowisku: jeżeli propozycja rządu przyjęta nie będzie, wówczas ustawa nie zostanie przedłożoną do sankcji.

Szef sekcji Plappart: Oprócz tego potrzeba będzie w połączeniu z instytucjami nadzorczeimi osobnych organów państwowych. Po brzmieniu § 2, zredagowanego przez komisję, nie można się spodziewać, ażeby nadzór nad artykułami spożywanymi był odpowiedni. Idzie tu bowiem o organa ciał autonomicznych, co do których orzekać mają kiedyś ustawy krajowe. Wobec tego jednak, że tych ustaw dotychczas nie ma i długo ich nie będzie, zmuszeni będziemy długo jeszcze czekać na te organa nadzorcze. Co do organów państwowych, to rekrutowałyby się one z kół profesorów szkół wyższych, a nawet aptekarzy, jeżeli złożyli egzamin fizykalny. Nadzór państwowy musi się odbywać według jednolitej metody. Gminy, powiaty i kraje mogą zakładać instytucje nadzorcze, co zaś do powo-

tywania fachowych techników, to mogą tylko tacy sprawować urząd nadzorczy, którzy ukwalifikowani są przez państwo. Plappart życzył sobie w końcu, aby podczas obrad nie upierano się przy żądaniach autonomicznych, nie odpowiadających życzeniom rządu, gdyż to zaszkodziłoby tylko sprawie.

Z Litwy.

Donoszą *Dzien. Pozn.* Jaką jest ekonomiczna sytuacja kraju naszego, najwymowniej ilustruje przypadkiem usłyszana przezemnie rozmowa pomiędzy kilku urzędnikami i wojskowymi, z których kilku świeżo z Rosji przybyło na Litwę dla objęcia tu posad. Nowi przybysze zaczynają indagować towarzyszy o kraj, o stosunki miejscowe, o warunki życia, o to wreszcie, czy łatwo można się tu dorobić majątku, przyznając, iż głównie ta nadzieja pchnęła ich na Litwę. „Ach, bracia, odpowiadają chórem starszy urzędnicy i wojskowi, to jedyny kraj, gdzie teraz łatwo można dojść do pieniędzy. Dokąd tylko się zwrócisz i pogroźisz Polakom palcem, wszędzie ci płacą zaraz, co tylko zechcesz, abyś im dał spokój — tak się wszystkiego lekają. A jakie tu świetne interesa się robią! Bez rubla można kupić majątek wartości 100.000 rubli i zostać od razu „pomieszcznikiem“ (obywatel). „A to jakim sposobem? — pytają zaciękawieni i zdumieni przybysze. — „Najprostszym w świecie. Wiecie zapewne, że w tym kraju nie wolno nabywać majątków ziemskich ani Polakom, ani żydom, ani Niemcom, tylko nam prawosławnym, wiernopoddanym, i chłopom — dodają ironicznie. Tutejsi chłopci, biedni i głupi, większych posiadłości nad kilka dziesięciu nie kupują. Wiele zaś majątków większych i średnich sprzedaje się kilka razy do roku na licytacji za długi bankowe. Najwięcej wystawia na sprzedaż wileński bank ziemski, który zjada Polaków, a mimo to do niego idą, myśląc, że ich uratuje. Otóż ten bank, gdy wystawia majątki na sprzedaż, nie może znaleźć na nie kupców i zmuszony jest sprzedać je za bezcen, za kilka rubli więcej od ciężącego na nich długu bankowego. Nasi znajomi X. i Y. na ostatniej licytacji kupili znaczne posiadłości ziemskie, jeden za 3, drugi za 5 rubli (autentyczne — fakta podobne zdarzają się na każdej licytacji) i za fatywę swą dostali jeszcze po kilka tysięcy rubli od żydów do kieszeni.“

„Jakże to się robi? — indagują coraz natarczywiej nowi przybysze. — „A, tak — ciągną dalej doświadczeni informatorzy. Idzie się w dzień licytacji do banku i z pewną miną staje wśród tłumu. Podsuwa się zaraz do was kilku żydków, pytając, czy pan będzie kupował majątek Odpowiadasz, że tak, ale że brak ci nieco pieniędzy. Ej, co to za bieda! — krzyczą żydki — my panu damy pieniądze. Niebawem odciągają pana na stronę i zawiera się umowa mniej więcej takiej treści: Żydzi wskazują, jaki mianowicie majątek masz kupić — stosownie do jego obzaru dają ci tysiąc, dwa lub trzy tysiące rubli do kieszeni za fatywę, jak mówią. Płacą taką sumę, do jakiej w przebiegu licytacji dojdzie owa posiadłość. Najczęściej wynosi ona zaledwo kilka set, a co najwyżej tysięcy rubli po nad dług bankowy, który pozostaje nadal jako ciężący na majątku. Za to żydzi biorą majątek w dzierżawę na lat dwanaście z prawem eksploatacji lasu i pól. Po upływie tego terminu zostajesz, nie wydawszy rubla, czystym właścicielem ziemi. Wprawdzie wyssanej przez

żyda — ale zawsze ziemi, którą znów sprzedać komuś można. Raty procentowe żyd opłaca kontrakt zawiera się fikcyjny. Zdarzają się wprawdzie wypadki, że żyd w lat parę, wysmoktawszy wszystko, rzuca i ucieka. No, to pal go diabli. Ziemię, gdy pieniędzy nie masz, to stracisz, bo zaraz bank wystawi ją na sprzedaż, gdy mu raty nie opłacisz, ale pozostanie ci zawsze parę tysięcy rubli w zarobku, które wzięlesz przy licytacji gotowizną od żyda.“

Smutne to, ale niestety prawdziwe i mocno charakterystyczne. Mnóstwo posiadłości ziemskich ulega temu losowi. Wycinają lasy, wysysają soki z ziemi różni spekulanci. Co krok już niemal spotykają się u nas wyjałowione i spustoszone majątki — obraz nędzy i rozpaczy prawdziwej. Podobna gospodarka odbija się dotkliwie pod względem ekonomicznym na całym kraju, który materialnie ubożeje z każdym rokiem.

Od kilku miesięcy panuje znów zastój w handlu zbożowym. Ceny bardzo niskie. Niezmiernie też zachodzi trudność w zbyciu okowity, którą zalane wszystkie gubernje, a którą producenci sprzedają niżej kosztów produkcji.

Wszystkie też przedsiębiorstwa fabryczne i przemysłowe, których zresztą nader niewiele Litwa posiada, przynoszą na ogół deficyt lub zero w rezultacie. Rolnictwo mniej się opłaca, niż inne rodzaje pracy, warunki bowiem pogarszają się z dniem każdym.

Dymisja Kochanowa nie zaznaczyła się dotychczas żadną zmianą. Zastępca jego Orzewski, były szef żandarmów, niedawno jeszcze przybył do Wilna. Spodziewane są znaczne reformy w administracji. Dotąd jednak działalność nowego generał-gubernatora niczem się nie zaznaczyła.

Prześladowanie i ucisk żydów postępuje ciągle. Wypędzani ze wsi semici skupiają się w miastach i miasteczkach, z kąd w niektórych przeludnienie spostrzegać się daje. Ograniczanie wciąż ich prawa i zajęcia zmuszają tę liczną ludność (1,540,325) do szukania zarobku i sposobu do życia z powietrza. Jedni emigrują do Ameryki i Palestyny — drudzy chwytają się środków z etyki społecznej w rozterce będących — inni klepią coraz większą biedę i nędzę. Werbunek do Argentyny tutaj się nie udaje i zaledwie na dziesiątki ochotnicy liczyć się dają.

Pogłoski o wojnie krążą uparcie. Ruch wojsk z wiosną wzrósł. Ściągają one przeważnie na granice zachodnie.

KRONIKA.

W sprawie sprowadzenia zwłok Teofila Lenartowicza. Komitet obywatelski, zajmujący się sprowadzeniem zwłok poety do Krakowa, na posiedzeniu 17. bm. odbytem pod przewodnictwem posła Adama Asnyka, załatwił następujące kwestje:

1) przyjął do wiadomości zezwolenie namiestnictwa na złożenie zwłok poety na Skałce;

2) przyjął do wiadomości komunikat Wydziału krajowego (prywatny), którym Wydział obowiązuje się uczestniczyć w ponoszeniu kosztów na sumę 500 złr.;

3) postanowił prosić krakowską Radę miejską o subwencję oraz wydać odezwę do zbierania składek;

4) przyjął oświadczenie dyrektora Towarzystwa muzycznego Barabasza, który zajmie się częścią muzyczną na pogrzebie;

5) postanowił zaprosić wszystkich redaktorów pism polskich zamiejscowych na członków honorowych komitetu.



Wieczorek Kopernikowski. Jak corocznie urządziła młodzież politechniki w 620-letnią rocznicę urodzin Mik. Kopernika wieczór muzykalno-wokalny. Artystyczne kierownictwo objął p. Wł. Wszeiacyński. Publiczność zebrała się nader licznie. Akad. Żychon zagaił wieczór nader pięknym przemówieniem, pna Maculińska odegrała udatnie Chopina „Baladę Gmol“, p. Sack odśpiewał „Dwie zorze“ Moniuszki a p. Żelazowski z właściwą sobie siłą wygłosił Ujejskiego „Pogrzeb Kościuszki“. W zastępstwie autora odczytu akad. Tuleji odczytał akad. Warchałowski bardzo piękny życiorys Kopernika. Pna Behus odśpiewała z talentem „Serenadę“ Bragi z tow. widownieli, a akad. Rybczyński wykonał pięknie za grę na skrzypcach. Pna Dziurówna powitana burzą oklasków wygłosiła Lenartowiczową wiersz „Wiochnę“ a gdy oklaskom nie było końca wiersz „Zima i Wisła“. Chór „Lutaj“ odśpiewał „Pieśń o ziemi naszej“. Wieczorek, który się powiódł znakomicie zakończył pięknym przemówieniem prof. Maryniak. Dochód przeszedł 100 zł. przeznaczony został na stypendjum im. Mikołaja Kopernika.

Telegramy kondolenyjne otrzymała pozostała rodzina śp. Józefa Supińskiego z Krakowa od prof. dra Józefa Milewskiego i dra Kleczyńskiego, tudzież z Wiednia od posłów niektórych.

Z uniwersytetu. Pp. Wojciech Glaubieź Rokosowski, rodem ze Sławić w Królestwie i Karol Brudzewski z Lednogóry w Paznańskim, otrzymali na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszach nauk lekarskich.

Wydział lwowski klubu cyklistów zaprasza członków na ogólne zgromadzenie, odbyć się mające 26 bm. o g. 5 popołudniu we własnym lokalu przy ul. Jagiellońskiej nr. 17.

Towarzystwo politechniczne. Posiedzenie sekcji hydrotechnicznej odbędzie się dziś o g. 7 wieczór w lokalu Towarzystwa politechnicznego, Rynek I. 30, I. piętro. Na porządku dziennym: 1) Uchwalenie regulaminu. 2) Wykład inżyniera Stanisława Szczepanowskiego o regulacji rzeki Białej.

Zmarli. Franc. Dzikowski, starszy nauczyciel szkoły ludowej w Podgórzu w 64 r. życia.

Prezydent klubu stronnictwa narodowego sejmiku kroackiego Ludwik Vukotinowicz zmarł 18. bm.

Niezwykłe zarządzenie. Skład zecerski ostatniego skonfiskowanego numeru *Naprzód* w Krakowie, został z nakazu prokuratorji opieczętowany.

Reforma wyborcza. *Narodni Listy* omawiają wniesiony przez Młodoczechów projekt reformy wyborczej, który uważają za bardzo sprawiedliwy. Według tego dziennika przypadłoby z 400 mandatów do Rady państwa podług nowej ordynacji wyborczej 244 Słowianom, 145 Niemcom, a 11 Włochom. Z 244 mandatów słowiańskich przypadłoby na Czechów 92, na Polaków 63, na Rusinów 52, na Rumunów 4, na Serbo-Kroatów 12, a na Słowaków 21. W Czechach wybrano 62 Czechów i 36 Niemców, na Morawji 27 Czechów i 11 Niemców, na Szląsku 2 Czechów i 5 Niemców, w dolnej Austrii 1 Czech i 44 Niemców.

Na sobotniem posiedzeniu izby poselskiej dep. Teliszewski omawiał obecny budżet w porównaniu z budżetem z r. 1868 i następnymi, przyczem starał się wykazać, że ciężar podatkowy ludności więcej wzrósł, niż zdolność podatkowa. Podnosząc przeciążenie galicyjskich chłopów i niekorzystną obecnie dla tychże wykonywaną sprawiedliwość, żądał mowca odpowiedniej reformy podatkowej i sądowniczej, a przede wszystkim reformy podatków gruntowych, oraz obniżenia podatku domowo-czynszowego dla ludności wiejskiej. Od r. 1891 daje się uczuć wielki postęp, a mianowicie na polu szkolnictwa rząd okazał Rusinom i Polakom wiele życzliwości.

Żaczek dowodził, jak konieczna jest koalicja wszystkich Słowian przeciwko Niemcom.

Lueger w dłuższej mowie oświadczył, że walcząc przeciwko żydom, ma na myśli walkę przeciw wielkiemu kapitałowi i nazywał go antiliberalnym. Mowca występował przeciwko faryzeuszowskiemu liberalizmowi lewicy. Oświadczył, że w rzeczywistości jest za najszerzą wolnością słowa i prasy i nawet za powszechnem głosowaniem. Wreszcie wykazywał jak olbrzymie zyski przypadają Rotszyldowskiej grupie z regulacji waluty.

Luegerowi odpowiadał Menger, poczem posiedzenie zamknięto.

Na cześć Henryka Jareckiego odbyła się w sobotę po pierwszym przedstawieniu „Barbary Radziwiłłówny“ uczta.

Na zaproszenie zarządu galic. Towarzystwa muzycznego, zasiadło do stołów zastawionych w sali Tow. muzycznego około 50 osób, stawili się w komplecie wszyscy we Lwowie zamieszkalni muzycy z Mikulim na czele, artyści opery i inni wybitni miłośnicy muzyki, należący do wielbicieli talentu i pracy Jareckiego.

Szereg oficjalnych przemówień rozpoczął wiceprezydent magistratu p. Romanowski, imieniem wydziału Tow. muzycznego, zakończył zaś pięknym przemówieniem dr. Godzimir Małachowski.

Z wszystkich przemówień, a było ich kilka, przebiła szczere uznanie dla niezmordowanej a obfitej w plony pracy Henryka Jareckiego.

Po uczcie zasiadł do organów dyr. Schwarz, zaś do fortepianu p. Neubauser, przy którego akompaniamencie grał prof. Wolfsthal i śpiewał p. Myszuga.

Raut onegdajszy urządzony pod protektoratem ks. Lubomirskiej na dochód stow. bratniej pomocy słuchaczy uniwersytetu nie wypadł tak świetnie jak się spodziewano, jakkolwiek „zrobił kasę“. Malarz Antoni Popiel udekorował ładnie główną salę kasyna w kolor czerwony, poboczne zaś sale na niebiesko i żółto.

P. Rodoc popisywał się wierszem pełnym afektów dla płci pięknej. Państwo Żelazowscy z sukcesem odegrali dialog sceniczny „Pan i Pani“. Pna Biondelli odśpiewała cztery piosenki włoskie przy akompaniamencie p. Neubausera. Chór „Echa“ jak zawsze na każde zawołanie, służący celom szlachetnym, i tym razem wykonał udatnie swe produkcje. A p. Lewandowski ułożył kilka żywych obrazów. Raut przeciągnął się do późnej nocy.

Z armji. Komendantem 8. pułku ułanów (w miejsce czasowo urlopowanego pułkownika Redlicha) zamianowany Klemens br. Preuschen. — Lekarz pułkowy dr. Henryk Kowalski w Wiedniu otrzymał wyraz zadowolenia cesarskiego. — Młodszy weterynarz Szymon Soukup został przeniesiony do zakładu stadniczego w Radowcach; urlopowany z poborami Edmund Słonecki podporucznik artylerji, a w stosunek pozasłużbowy przeszedł Kubliński Jan podporucznik rezerwy 58. pp.

Z osad polskich w Ameryce. Czytamy w *Polonji w Ameryce*: Chicago. Policjantów Polaków w Chicago jest 43. Pan S. Zahajkiewicz pisze misterjum religijne pt. „Zmartwychwstanie Pańskie“. Skarbnik miejski p. Piotr Kiołbassa otrzymał od zarządu wystawy we Lwowie list, w którym Polacy zamieszkali w Ameryce zaproszeni są do udziału w tejże wystawie. Na pomnik Kościuszki zebrano dotąd 4.031 dolarów. Między innymi nadeszła składka profesorowie seminarjum w Detroit i książe Marjan Andrzej Poniatowski.

Milwaukee, Wis. W tutejszym sądzie wyższym toczy się proces J. Czapińskiego przeciwko doktorowi J. Schneiderowi o 10.000 dolarów odszkodowania. Skarżący przedstawił przysięgłym swoje oko w butelce ze spirytusem jako dowód świadczący na niekorzyść lekarza.

Pittsburgh. Ma tu niebawem zacząć wychodzić piśmko pt. „Jutrzenka“. A więc Pittsburgh będzie miał aż trzy pisma polskie.

Baltimore. W szpitalu miejskim leży Polak B. Szyszowski z rozbitą czaszką, w stanie między życiem i śmiercią. Szyszowski został pokaleczony na statku łowiczym ostrygi.

New York. Tutejszy kościół św. Stanisława został zapieczetowany, a to w skutek sporu między biskupem i trystysami, którzy żądali przepisania prawa własności kościoła na całą parafję.

Philadelphia. Polacy tutejsi zamierzają zająć się budową „Domu polskiego“. Pierwszą studentką prawa na uniwersytecie pensylwańskim jest panna Aniela Choińska, Polka, która co dopiero wstąpiła na wydział prawny.

W Bostonie, Mass., założony został klub polskolitewski „Orła i Pogoni“. Ma on na celu łączenie Polaków z Litwinami. Przewodniczącym parafji polskiej w Jersey City N. J., wiel. ks. Wł. Kukowski, potrafił w krótkim czasie w miejsce starego drewnianego kościoła postawić piękną murowaną świątynię, a do szkółki parafjalnej zamierza sprowadzić nauczycieli fachowych. Peświęcenie kościoła nastąpi 18. maja rb.

Zmiana własności. Przeszło od trzydziestu lat istniejący w Krakowie zakład art. fotograficzny śp. Walerego Rzewuskiego, przeszedł w tych dniach na własność p. Józefa Sebalda, zaszczytnie znanego w szerokich kołach Krakowa ze swych artystycznych zdolności fotografa.

Poszukiwanie spadkobierców. Obrońca prokuratorji w Warszawie, adwokat Perkowski, zawiadamia o spadku, wakującym po b. generał majorze Kazimierzu Kragielskim, zmarłym 6. grudnia 1889 r. w Warszawie Suma spadkowa wynosi 11.074 rubli 73 kop. Jeżeli w ciągu pół roku nie zgłoszą się prawni spadkobiercy, cały spadek przejdzie na własność skarbu.

Z Krowodrzy pod Krakowem donoszą, że między szkolną dziatwą już od października grasuje ospa, po wiatowe władze sanitarne jednak nie zbyt gorliwie o to się troszczą. W pobliskim Łobzowie już od grudnia z

powodu ospy szkoła zamknięta, w Krowodrzy dotąd o odpowiednich środkach ostrożności nie pomyślano.

Rolnika nr. 11. treść: Dr. Stefan Pawluk: Gospodarstwo ekstenzywne i intensywne. — F. G.: Czy moczyć i w czym nasiona buraków cukrowych? — Wynik uprawy kartofel na stacji doświadczalnej w Chlebowicach w r. 1892. — Nawozy sztuczne wyrobu krajowego. — Konkurs. — Bank rolniczy.

Kronika policyjna. D. 15. bm. rozbito w nocy przy ul. Żółkiewskiej sklep galanteryjny Blasa Mendla i zabrano towarów na kwotę 300 zł. Ajenci pol. Schlaffenberg i Rosenstreich wykryli wczoraj sprawców tej kradzieży w osobie żołnierzy 30. pp. Juliana Czajęńskiego i Edwarda Stegla, u których znaleziono skradzione rzeczy w tornistrach i maszynach do gotowania wartości 100 zł.

Z Paryża donoszą 18. bm.: Pomiędzy odkrytymi w tych dniach u krewnego Rainacha papierami, pozostawionymi przez Rainacha w zamkniętej kopercie znaleziono także bon Andrieux'go na 25.000 fr. Andrieux twierdzi, że były to pieniądze pożyczone, które dawno oddał.

W papierach znalezionych znajdują się wszystkie depesze Herza, w których groził skandalem. Na wszystkich tych depeszach umieścił Rainach sygnaturę „wymuszenie“. Pochodzą z r. 1888 z Wenecji, Berna, Brukseli itd. Stylizowane są w sposób brutalny i grozą cięgle, że Herz wszystko wysadzi w powietrze, jeżeli Rainach nie spełni jego życzeń. Wymuszona kwota 11.190.175 franków wymieniona jest szczegółowo. Pod datą 24. marca 1891 znajduje się nazwisko Crispiego a obok tego w nawiasie 50000 fr. Kwotę tę tłumacza kosztami kancelaryjnymi za order „Zazara Maurycego“, którego wielki krzyż otrzymał Herz.

Dar. Gmina Hluboczek wielki wręczyła mi kwotę 10 złr. na kupienie tabliczek dla ubogich dzieci szkoły tutejszej. Za dar ten wyrażam niniejszem gminie imieniem ubogich dzieci podziękowanie. Kierownik szkoły *Gołobiewski*.

Stan zasiewów ozimych w Rosji południowo-zachodniej był, według zapewnień ajencji północnej, w lutym bardzo dobry.

Wojna przeciwko krynolinie roznamiętnia umysły pań amerykańskich. Małżonka nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych wstąpiła do Towarzystwa antykry-

Za obrazę armji skazany został na karę dwumiesięcznego więzienia redaktor wychodzącego we Wrocławiu socjalno-demokratycznego pisma *Volksmacht*, Otto Friedrich. Friedrich oskarżył oficerów 63 pułku piechoty o prześladowanie żołnierzy. Przy rozprawie przesłuchiwano 41 świadków, pomiędzy tymi 12 oficerów rzezonego pułku. Rozprawa, która się odbyła z wykluczeniem jawności, trwała 6 godzin.

Kolej syberyjska. *Petersb. Wied.* donoszą, że w tych dniach wyjeżdża na Syberję 18 inżynierów, którzy będą zajęci przy budowie kolei Tomsk-Irkuck. Budowa rozpocznie się o 100 wiorst od Tomska.

Miljonowy spadek. Warszawski *Kurjer Codzienny* donosi: „600.000.000 rubli, deponowanych w banku angielskim w r. 1803, pozostawiła po sobie wdowa, poddana pruska, Owsza Lewi. Jak zwykle, do tak olbrzymiego spadku zjawilo się mnóstwo pretendentów i pretendentek, lecz ze wszystkich jedna tylko obywatelka Stanów Zjednoczonych, panna Humirych, dowiodłszy praw swoich, zdołała otrzymać jedną czterdziestą piątą część spadku, prawną zaś spadkobierczynią całej resztującej fortuny jest Anna Finkielsteinowa, z domu Lewi, żona właściciela magazynu jubilerskiego w Izmailu, w Bessarabji. Anna Finkielsteinowa jest w prostej linii jedną krewną Owszy Lewi. Trzech zaś rodzonych braci męża Anny, Salomona Finkielsteina, zamieszkuje w Warszawie, a że Finkielsteinowie są bezdzietni, większą część otrzymanego przez nich kapitału z czasem przejdzie w ręce braci Finkielsteinów, warszawiaków“.

Zakaz budowlany. Z rozporządzenia rządu gubernialnego nie wolno budować w Warszawie nowych domów z suterrenami i poddaszami. Zakaz ten wypływa stąd, że mieszkania tego rodzaju znajdują się zawsze w warunkach wielce niehygienicznych.

Unieważnienie zapisu. W Wittenbergu jakaś stara panna zapisała miastu 120.000 marek z pominięciem ociemniałego, w biedzie pozostającego krewniaka. Najwyższa władza sądowa zapis ten unieważniła, powód pominięcia krewnego bowiem okazał się niewystarczającym.

Bomby w Watykanie. Z Rzymu donoszą 18. bm.: Wczoraj wieczorem o godz. 10. odkrył młody kolporter dzienników bombę na progu klubu papieżkiej straży szlacheckiej, podeptał tlejący lont i zapobiegł eksplozji. Od czasu, gdy policja uwięziła 26 anarchistów, których podejrzewa o zamachy dynamitowe, podłożono znowu 5 bomb.

nolinowego i jest jednym z jego najgorliwszych członków. Podobno w rozmaitych prowincjonalnych ciałach prawodawczych wniesiono aż dziewięć wniosków, domagających się urzędowego zakazu noszenia krynolin.

Teatr, literatura i sztuka.

(ms). **Opera** W numerze jutrzejszym zamieścimy obszernie sprawozdanie z sobotniego, pierwszego przedstawienia opery Jareckiego „Barbary Radziwiłłówny”.

Dziś poprzestaniemy na zanotowaniu, że muzyka Jareckiego posiada bardzo wiele niezwykle pięknych i efektownych momentów tak w partjach solowych jak w chórach i w orkiestrze, że jednak znacznym częściom opery brak niezbędnego nerwu scenicznego.

Libretto nowej opery, w szczególności na punkcie języka, nie wytrzymuje krytyki. O niezwyklej wartości pięknej muzyki Jareckiego, świadczy właśnie to, że mimo fatalnych usterek libretta, przez przeciąg czterech aktów, muzyki z całym zajęciem się słucha.

Publiczność przyjęła nowość bardzo ciepło, ustępnymi owacyjnie, jak np. Romans (Myszugi) w akcie drugim i dziarskiego mazura w odsłonie ostatniej.

Jareckiemu wręczono wśród żywej aklamacji publiczności wieńce laurowe od towarz. muzycznego i od artystów opery.

Wystawa „Barbary” jest staranną i efektowną. Cała opera w szczególności odsłona ostatnia nie była naleźycie wypróbowaną. Usterki te znikną jednak zapewne na dalszych przedstawieniach, tej prawdziwie pięknej i cennej opery naszego zasłużonego kompozytora.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”

Wiedeń 20. marca. Cesarz wyraził najwyższe zadolenie lekarzowi pułkowemu dr. Kowalskiemu. Ant. Karbowiak prof. gimnazjum wadowickiego został zamianowany rzeczywistym profesorem szkoły przemysłowej w Krakowie.

Koło polskie. Na wczorajszym posiedzeniu Koła odbyły się wybory do komisji, wspólnych delegacji, jakoteż na drugiego wiceprezydenta do Rady państwa.

Co się tyczy wyboru wiceprezydenta uwagi godne jest zgrupowanie się partji w Kole i ostateczny rezultat. Najpierw uchwaliło Koło jednogłośnie oddać swe głosy na Chłumeckiego jako prezydenta Izby; następnie większością głosów wybrano Kathreina na pierwszego wiceprezydenta.

Przy wyborze drugiego wiceprezydenta zgłosił się do głosu Wodzicki i oświadczył, iż krąży pogłoski, że klub Hohenwartha wywiera wpływ na Kolo w tym kierunku, aby drugim wiceprezydentem obrano Daw. Abrahamowicza a nie Madejskiego. Mimo przyjaźni dla klubu Hohenwartha musi on stanowczo zastrzedz się przeciw mieszaniu się obcych w wewnętrzne sprawy Koła.

W odpowiedzi zaznaczył Jaworski, że na uchwały Koła nie mogą mieć wpływu postronni, że on uchwałę Koła przeprowadzi, nie zważając zupełnie na to, czy się ona komu podobać będzie czy nie. Po tem intermezzo przystąpiono do wyboru. 22 głosów padło za Daw. Abrahamowiczem, 13 za Madejskim, 10 za Wajgłem.

Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości przedsięwzięto ściślejsze wybory. Najpierw podziękował Weigel tym, którzy głosy swe na niego oddali, cofa swą kandydaturę i uprasza oddać swe głosy na jednego z poprzednich. Przy drugim głosowaniu otrzymał Abrahamowicz 23 gł. i Madejski również 23.

Ponieważ okazała się równa liczba głosów, zaproponowano, by los rozstrzygał. Atoli większość oświadczyła się za przystąpieniem jeszcze raz do ponownego wyboru. Znowu jednak okazała się równa ilość głosów. Tak Abrahamowicz jak i Madejski otrzymali po 23 gł. Wobec tego rzucono do cylindra Jaworskiego kartki z nazwiskami kandydatów i Buczka wyciągnął nazwisko Madejskiego, który oświadczył, iż uchwala Koła jest dlań decydującą i podziękował za wybór. Nadmienić wypada, że w wyborach brał udział minister Zaleski.

Następnie przystąpiono do wyboru delegacji. Wybrano: Jaworskiego 44 gł., Chrzanowskiego 43, Szczepanowskiego 40, Popowskiego 37, Mandyczewskiego 32, Kluwickiego 30, Wodzickiego 24. Dawid Abrahamowicz został w mniejszości. Jako zastępców wybrano: Henzla i Gniewosza Włodz.

Do nieustającej komisji podatkowej w miejsce Wodzickiego i Stadnickiego, którzy swe mandaty

złożyli, wybrano Kozłowskiego i Gniewosza Włodz. Rutowski został w mniejszości.

Do nieustającej komisji przemysłowej wybrano: Weigla, Łosia, Barwińskiego i Sokołowskiego.

Następnie uchwaliło Koło głosować za wnioskiem Pernerstorfera w sprawie ustawy o zgromadzeniach i upoważniło prezydium Koła do poczynienia wszystkich możliwych kroków u rządu austriackiego i węgierskiego w sprawie Morskiego Oka, by sprawa ostatecznie na korzyść Galicji rozstrzygnięta została. Wreszcie upoważniło Koło Blocha, by przy nadarzonej sposobności polemizował ze wszystkimi wywodami Luegera.

Praga 20. marca. Przeciw kilku studentom i robotnikom wdrożono dochodzenie karne z powodu tajnych związków.

Budapeszt 20. marca. Wczoraj odbył się tu wspólny festyn na cześć wolności z powodu rocznicy rewolucji r. 1848. W wielkiem uniesieniu sformułowano żądania narodu w 12 punktach: między innymi postawiono żądanie: niezawisłości Węgier, narodowego wojska, własnego banku narodowego, powszechnego prawa głosowania itp. Przemawiało kilku posłów partji niezawisłej z roku 1848. Dwaj robotnicy przemawiali też za powszechnem prawem głosowania.

Budapeszt 19. marca. Członkowie stronnictwa niezawisłych urządzili dziś uroczystość marcową w narodowej sali gimnastyków, na której rozmaici mówcy domagali się następujących rzeczy: „Najzupełniejszej państwowej niezawisłości i samodzielności Węgier i samodzielnej armji narodowej z samodzielnym rejonem celnym i samodzielnym bankiem narodowym, sprawiedliwego rozdziału bezpośredniego opodatkowania jako urzeczywistnienia równego obciążenia wszystkich obywateli, zniesienia pośrednich zwłaszcza podatków, zniesienia uwolnienia od podatków długów państwowych, zupełnej wolności sumienia i religji, zupełnej wolności prasy i niesienia kaucej dziennikarskich i dozwoleń kolportażu ulicznej, powszechnego i bezpośredniego prawa głosowania, ustawowego uregulowania prawa stowarzyszeń i zgromadzeń, emancypacji robotników, bezpłatnego narodowego szkolnictwa, reformy izby magnatów na podstawie wyborów, zupełnej autonomji gminy i komitatu, reformy postępowania karnego i zaprowadzenia sądów przysięgłych, (które dziś funkcjonują tylko w procesach prasowych i politycznych), warunkowego zasądzania skazanych po raz pierwszy i oznaczenia maximum kosztów sądowych a wreszcie uznania 15. marca jako święta narodowego.

Rzym 20. marca. Według doniesienia dziennika *Patria* uwiadomiono władzę, że papieskiego lekarza Ceccarelli'ego struły dwie osoby, mianowicie jedna dama z klerikalnej arystokracji i jeden z krewnych lekarza. Wdrożono śledztwo sądowe.

Paryż 20. marca. W Roubaix powstała na mitingu bójka między katolikami i socjalistami. Katolicy musieli opuścić salę.

Bruksela 20. marca. Jeneralna rada stronnictwa robotniczego uchwaliła ponownie na pełnem zgromadzeniu ogłosić ogólną znowę, jeżeliby parlament odrzucił prawo powszechnego głosowania, lub uchwalił tylko z ograniczeniami.

Sofja 20. marca. Konsiljum, w którym wzięli udział Neusser, Bilroth i Pollitzer z Wiednia, postanowiło nie robić u księcia Ferdynanda żadnej operacji.

NADESŁANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. STANISŁAW SOCHANIK

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu,

mieszka plac Bernardyński l. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.



Nowo otworzony magazyn mebli c. k. uprz. fabryki

J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE

c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2 I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzonej skład fortepianów i pianin z najświetniejszych fabryk.

DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY SOKAL i LILIE

we Lwowie

ul. Hetmańska l. 8. (Hotel Langa.)

kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego gal. banku krajowego, jakoteż obligacje komunalne banku krajowego i obligacje galic. pożyczki krajowej, wszelkie renty, losy rządowe i prywatne, akcje kolejowe i obligacje pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

Przyjmuje za mierną prowizją wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres interesów bankowych.

Zlecenia z prowincji wykonuje jak najrychlej.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem”, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewikiery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze, Altimetry, mikroskopy, lupy, kompas, rajcagi, taśmy miernicze, pion, libelę, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

WYSTAWY i MUZEA.

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 i od 5—8 przy oświetleniu. Wstęp w dniu powszednim 30 cent., w niedziele i święta 15 cent.

MUZEM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6; wstęp w poniedziałek 10 cent. w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10—5 wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzędnem zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

ZAKŁADU NAROD. (M. OSOŁIŃSKICH) BIBLIOTEKA otwarta codziennie od godziny 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

MUZEM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, w środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. maja 1933 r. według zegaru lwowskiego.

Os Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.	Pociągi osobowe		
Z Krakowa	6-01 2-20	9-01 6-46 9-23		
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	— —	9-01 — —		
Z Podwołoczysk i Brodów (a dworzec główny)	— —	2-27 9-40 7-21		
Z Podwołoczysk i Brodów (a dworzec Podamocze)	— —	2-45 9-17 6-55		
Z Suczawy	10-09 —	7-56 1-43 7-06		
Z Kimpolungu	10-09 —	7-56 — —		
Z Kadowic	10-09 —	7-56 — —		
Z Hliboki	— —	7-56 — —		
Z Nowosielicy	10-09 —	7-56 — —		
Z Słobody rangurskiej	10-09 —	— — 1-43 7-06		
Z Husiatyna via Halicz	10-09 —	— — 1-43 —		
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— —	— — 9-16 2-25 2-25		
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— —	— — 9-16 — —		
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	— —	— — — — 1-41		
Z Pesztu, Miskolca, Munkacza, Zawoczego i Stryja	— —	— — 9-16 — —		
Z Sokala i Bełża	— —	— — — — 1-41		
Z Sokala i Rawy ruskiej	— —	— — — — —		4-48 8-22
• Ze Lwowa odhodzą:				
Do Krakowa	10-41 2-07	5-26 11-01 7-56		
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	— —	— — — — 7-56		
Do Podwołoczysk i Brodów (a dworzec główny)	2-58 —	9-41 10-26 — —		
Do Podwołoczysk i Brodów (a Podamocze)	3-10 —	10-02 10-5 — —		
Do Suczawy	6-36 —	9-56 3-22 10-56		
Do Husiatyna via Halicz	6-36 —	9-56 3-22 — —		
Do Słobody rangurskiej	6-36 —	9-56 3-22 10-56		
Do Nowosielicy	6-36 —	9-56 — — 10-56		
Do Hliboki	6-36 —	9-56 — — —		
Do Kadowic	6-36 —	9-56 — — 10-56		
Do Kimpolungu	6-36 —	— — 3-22 — —		
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	— —	— — 6-16 10-21 7-41		
Do Stryja i Stanisławowa	— —	— — — — 10-21 7-41		
Do Stryja, Zawoczego, Munkacza, Miskolca i Pesztu	— —	— — 6-16 — — 7-41		
Do Bełża i Sokala	— —	— — — — — 9-21		
Do Sokala i Rawy ruskiej	— —	— — — — — 7-22		

Uwaga: Godziny drukowane grubszymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5-59 rano. Czas kolejowy (średnie europejski) różni się od czasu lwowskiego o 55 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 11 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-55 przed południem.

TOMASZ ADAMOWSKI

przedtem
ADAM JAKUBOWSKI
firma istniejąca lat 50

poleca przy zbliżających się świętach swój doborowo i obficie zaopatrzony skład wędlin jak to: szynki, polędwice, ozory, kielbasy, wędzonki, słoninę, smalec i inne w zakres masarstwa wchodzące wyroby, łaskawym względem P. T. Publiczności. — Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą za pobraniem.

Tomasz Adamowski
Lwów, ulica Halicka 1. 20.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku Fryderyka Schubutha

we Lwowie, Rynek 1. 45.

poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zastugi z istniejących dotąd

najpiękniejszą i najtrwalszą

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała, nr. 1 jasno-żółta, nr. 2 jasionowa, nr. 3 orzechowa, nr. 4 mahoniowa.

Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko.

Posada kasjerki

w jednym z pierwszorzędnych magazynów Lwowa, może być przez panną lub bezdzietną wdowę zaraz objęta.

Panie, przyjemnej powierzchowności, do 30 lat wieku, posiadające język polski i niemiecki, w mowie i piśmie, jak najmniej biegłość w liczeniu, zechcą do 25. bm. swe własnoręcznie pisane oferty złożyć poste restante główny urząd pocztowy pod cyfrą L. D. R. 40.

Przy zbliżających się Świętach

zaszczytnie znany

główny skład wędlin

FRANCISZKA UNDERKI

Lwów, ulica Halicka 1. 12.

został obficie zaopatrzony we wszelkie w zakres masarstwa wchodzące artykuły jako to: Szynki młode wędzone lub gotowane, kielbasy krajane i siekane, wysmienita kielbasa wędzona do gotowania, polędwice pieczone lub gotowane, także westfalskie na surowo do jedzenia, ozory wołowe i wieprzowe wędzone i gotowane, szponderki, salami świeże i suche, rolady, auspiki itp. inne delikatesy zawsze świeże i w wielkim wyborze.

Zamówienia z prowincji uskuteczniłam odwrotnie.

Polecając się łaskawym względem Szan. PT. Publiczności o liczne odwiedziny uprasza i zostaje z poważaniem

Franciszka Underka.

Księcia Alfreda de Montenuovo



dzierżawa piwnic wina
S. G. SCHWABACH
w Pięciokościolach
(Fünfkirchen na Węgrzech)

poleca swe na wszystkich obszernych wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiiowane wina czerwone z Villany i białe stolowe z Pięciokościolów i wina deserowe po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na czas epidemii z powodu swej bogatej zawartości taniny znakomicie działające czarne wina portugalskie z Villany z r. 1885.

Wysyłka od jednego hektolitru wyż. — Cenniki gratis i franco.

!! Białe i piękne ręce!!

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybierają i wydelikatują po kilkukrotnym natarciu

KREMEM ROSLINNYM.

Stoik 80 centów.

J. IHNATOWICZ

Lwów
sklepy własne ul. Kopernika 1. 3. ul. Halicka 1. 11. Kraków Sukienice 1. 20. Czerniowce Rynek 2.

Ważne dla dbających o zdrowie

Podeszwy gumowe z obcasami

przeciw wilgoci, ślizgawicy i dla turystów, również

Płyty gumowe

gładkie i karbowane do wycinania podeszw poleca

Główny skład wyrobów gumowych

R. KRIMMERA

Lwów, hotel Francuski.

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek 1. 38.

poleca

SOKI

malinowy, poziomkowy, porzeczkowy i żurawinowy we flaszkach 1/4, 1/2 i 1/3 litrowych po najniższych cenach.

Zupełna wysprzedaż

w handlu
A. MAŃKOWSKIEGO
we Lwowie, Halicka 10.

Na święta

Tanio doskonale stare

Wina
Wódki
Konjaki
Likwory
Rumy
Araki

Oliwa, ocet, migdały, rodzenki, herbata, kawa itp.

Zarząd masy.

(Lwów Imprensa).

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszczki, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. Nauka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II. piętro.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Djamenty do rżnięcia szkła sztuka złr. 2. poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry)

HOTEL GARNI pod „TRZEŃNA KORONAMI” L. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 434

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmują biuro Świdarskiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę.

Tutki cygaretowe nieklejone z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 złr. poleca fabryka **F. Nizalowskiego** Lwów, Hotel Żorża. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293

Majątki ziemskie do kupna, sprzedania i wydzierżawienia. i realności we Lwowie do kupna i sprzedania **Rappaport** Jagiellońska 17. 636

Kamienice do kupna i sprzedania **Rappaport** Jagiellońska 17. 636

po znizonych cenach sprzedaje wszelkie naczynie bednarskie w swoim handlu towarów korzennych win i delikatesów **Edward Hellwig** Zimorowicza 5. 534

Migdały duże piękne 1/2 kilo 52 ct. i 56 ct. **rodzynki** bez pestek, duże i czarne 32 ct., **daktyle** 36 ct. i 44 ct., figi pudelkowe 44 ct. wiankowe 16 ct., cykuta duża 80 ct. drobna 64 ct., orzechy włoskie świeżo tłuczone 48 ct., tureckie 32 ct., oliwa francuska, ocet owocowy i prawdziwy winny, musztarda, rum i rosolisy we flaszkach i na miarę oraz wina austriackie i węgierskie tylko najlepszej jakości poleca handel **Henryka Mayera** we Lwowie róg ulicy Łyczakowskiej. 682

Wózek węgierski mało używany do sprzedania ulica Kordecka 1. 2. 643

Młody buchalter, katolik znający korespondencję, język niemiecki prosi o jakikolwiek zajęcie na miejscu lub prowincji. Oferty „Zajęcie” Administracja 668

C. k. Urząd pocztowy i telegraficzny Dąbrowa poszukuje od 1. kwietnia ratynowanej ekspedytorki lub ekspedytora z uzdolnieniem telegraficznym. Zgłoszenia listownie z podaniem warunków bliższych. 676

Kanarki harszeńskie są do sprzedania za Gródecką rogatką 1. 2. które śpiewają w dzień i w nocy. 673

Języka rosyjskiego udziela sztucz politechniki we Lwowie, J. L. poste restante. 675

Zwolnego wermistrza do stawiania pieców kaflowych poszukuje się za wynagrodzeniem miesięcznym lub od sztuki. Oferty adresować pod literą A. B. Administracja Ku jera.

Konces. nowe Biuro wywiadów. **Małki** Wasiewicz Lwów Ormiańska 18. poleca guwernantki, nauczycieli władających obcymi językami, bony francuskie, niemieckie, oficjalistów jako też wszelką służbę za roczny abonament 1 złr.

Two butelkowe Bawarskie po 21 ct., piłnieszkie po 18, lwowskie po 8, okocimskie czarne po 10 i 20 za flaszkę, sprzedaje handel **Jana Bodura** Akademicka 20. 526

przy ul. Kościuszki 1. 6. jest sklepik z trafiką do sprzedania bliższa wiadomość u właściciela. 666

Konieczny woźną od kaniarki najlepszej jakości, ma na sprzedaż olwark Szybowce p. Truste za 70 złr 600 kg loco kolej Czortków. 662

Cu tern a F. Nasalskiego przy ul. Akademickiej 1. 8. poszukuje dwóch uczeni. 652

Mleko świeże, kwaśne 8. ct. litr śmietanka słodka 32. śmietana kwaśna 40 można nabyć w mleczarni **Maura**, tudzież inne produkty w zakresie mleczarni wchodzące. 641

Osoba młoda inteligentna ładnie się prezentująca, moralna, poszukuje posady do zarządu domu u wdowca, poste restante S. S. 40. Lwów. 639

Apteki!

wieksze i mniejsze do kupna, sprzedania i wydzierżawienia. Stanisław Roman, Lwów Jagiellońska 17. 637

Dzierżawa a majątku ziemskiego półtora mili od Lwowa położonego z martwym i żywym inwentarzem Bliższa wiadomość w Mleczarni Mazur. 642

Oficjalistów oraz wszelką służbę, miejską i wiejską, doborową, poleca biuro Trybunalska 1. 638

Magister farmacji dobrze polcony poszukuje posady. Stanisław Roman Lwów Jagiellońska 17. 635

Potrzebne majątki

w Galicji wschodniej lub zachodniej, z dobrą ziemią, z dobrymi budynkami, z inwentarzami, za cenę od 50 000 złr i wyżej. Najbardziej są pożądane z łąkami i lasami. Agencja L. Krasuski, Mały rynek, Kraków, która zarazem poleca w Krakowskim do kupna Wille, folwarki, pałace i kamienice

Biuro wywiadowcze **Stanisława Sataly Sykstuska** 6. poleca rządów ekonomicznych, leśniczych, ogrodników, gorzelników, bony, panny służące i służy wszelkiego rodzaju 255

Klemens Fedunio, b. intraligator ek. bibliotek uulw. Jagiellońskiej poleca swój zastaw intraligatorski i galanterijny przy ul. Akademickiej 1. 8. we Lwowie. 195

Do sprzedania realność z wolnej ręki pod bardzo korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość ulica Bilińskich 1. 14. (przedtem Gródecko Polna) drzwi nr. 2. 548

Fortepian Herszkiera świeżo skórkowany, elegancki 60, nowy 280, cytra 12. stolik rezonansowy 14 złr. Zulińskiego 6. parter **Kalinowski** metr cytry. 686

poszukuje się praktykanta do handlu. Wiadomość Centralne Biuro Ogłoszeń Lwów, Kopernika 11. 687

Ważne dla pańienek bez posagu. Ponieważ otrzymuję reklamację, więc z tego wnoszę, iż nie wszystkie listy mnie doszły; prawdopodobnie padły ofiarą złodzieja, którego polięja za wykradanie listów aresztowała. Listy polecione proszę z pocztą odebrać, wykazawszy się receptem nadawczym, i te same listy na pocztę nadać w innej niefrankowanej kowercie. Odpowiedzi w terminie nie żądać, bo niepodobniestwem jest, pisząc nawet po całych nocach, żądaniom wszystkim, w krótkim terminie zadose uczynić. Pewna część żądanych odpowiedzi leży na poczcie pod podany adres, na resztę listów sądzi, iż do końca kwietnia będę w możności odpowiedzieć. **Ewelina brunetka** także ma list odebrać. **Eugeniusz R.** 19/5. 688

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi z przynależnościami. Pokój kawalerski **Brajerowska** 10. 406

4, 7 lub 13 pokoi zaraz do najęcia przy ulicy **Kopernika** róg **Ossolińskich**. 645

2 pokoje kuchnia zaraz, 3 pokoje kuchnia przedpokój od 1. maja **Mickiewicza** 7. 647

3 pokoje z kuchnią od 1. kwietnia **Garncarska** 9. (tuż przy botanicznym ogrodzie). 669

2 pokoje z kuchnią i przynależnościami na pięttrze, ogród **Zaraz** do najęcia ulica **Zielona** 1. 34 B. 671

2 posoje lub 1 posoj z urządzeniem lub bez cena nader umiarkowana **jasne, przyjemne z osobnym wchodem** na **Sykstuskiej** 26 II. p. od 1. Kwietnia do najęcia. **Pod adresem** podanym. **Wiadomość** drzwi na prawo. 679

2 pokoje z nyzą i kuchnią są do najęcia od 1. kwietnia przy ulicy **Kleparowskiej** 1. B. 685

Piekarska 21. Dwa pomieszczenia po 3 pokoje z kuchnią zaraz do najęcia. 658

3 lub 5 ładnych pokoi ul. **sw. Marka** 10. 492